

AKTUALNE ZNACZENIE UMOWY POCZDAMSKIEJ*

Przy każdej umowie międzynarodowej występują dwa podstawowe zagadnienia — od kiedy i do kiedy ta umowa obowiązuje.¹

Umowa poczdamska obowiązuje od daty jej zawarcia, 2 sierpnia 1945 r., a więc od dnia, w którym jej strony dokonały czynności sprawiających, że umowa jest przyjęta. O tym, jakie to są czynności prawne, decydują w każdej umowie strony, które ją tworzą. Stąd wynika, że praktyka zawierania umów jest zmienna i w znacznej mierze zależna od woli stron. Nie istnieje norma prawa międzynarodowego ustalająca, że zawarcie umowy winno nastąpić w określonych stadiach. Strony umowy mogą dowolnie przyspieszać lub upraszczać wszystkie zagadnienia proceduralne, związane z zawarciem umowy. Pewne ograniczenia w tej dziedzinie mogą mieć źródło w prawie wewnętrznym, konstytucyjnym poszczególnych państw. W przypadku umowy poczdamskiej obowiązuje ona od daty jej zawarcia. W takich warunkach umowa międzynarodowa wywołuje skutki prawne natychmiast po podpisaniu. Niepotrzebne są żadne dodatkowe czynności prawne. Takie stanowisko w sprawie daty obowiązywania zajmują przede wszystkim strony umowy poczdamskiej.

Stosunek ZSRR odpowiada wymogom powszechnego prawa międzynarodowego. Nie zostały podniesione w tym zakresie żadne wątpliwości ani przez rząd ZSRR, ani w stosunku do rządu ZSRR. Praktyka radziecka łączy skutki

* W serii „Prace Instytutu Zachodniego” ukaże się rozprawa prof. dra Alfonsa Klafkowskiego pt. „Podstawowe problemy prawne likwidacji skutków wojny 1939—1945 a dwa państwa niemieckie”, stanowiąca analizę kluczowych umów międzynarodowych i dokumentacji dyplomatycznej, dokonaną pod kątem widzenia prawidłowego wykonania umowy poczdamskiej w 20-lecie jej obowiązywania. Z pracy tej drukujemy fragment analizujący problem aktualności umowy z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

¹ Dokumentacja w zakresie prawa traktatowego jest tutaj oparta wyłącznie na materiałach Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ. W 1962 r. dobiegały końca prace nad projektem kodyfikacji prawa traktatowego, a referaty specjalistów pracujących w Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ były w ciągu kilkunastu lat udostępniane w ramach dokumentacji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Podręcznikowe przedstawienie prawa traktatowego: A. Klafkowski, *Prawo międzynarodowe publiczne*, w szczególności rozdział VII pt. *Umowa międzynarodowa*, ss. 237—277.

prawne z podpisaniem umowy międzynarodowej. Określenie stanowiska Stanów Zjednoczonych jest bardziej skomplikowane. Praktyka konstytucyjna Stanów Zjednoczonych zna podział umów międzynarodowych na *treaties* i *agreements*. Konstytucja Stanów Zjednoczonych uznaje prawo prezydenta do zawierania *treaties* na podstawie upoważnienia senatu USA, natomiast jeżeli chodzi o *executive agreements*, czyli tzw. umowy rządowe, to zawiera je prezydent bez potrzeby uzyskania konstytucyjnej zgody senatu USA. Źródła amerykańskie nie pozostawiają wątpliwości, że umowa poczdamska obowiązuje Stany Zjednoczone od dnia jej podpisania. Wielka Brytania określa poprawniej swój stosunek do umowy poczdamskiej, stwierdza, że obowiązuje ona od daty podpisania, bez ratyfikacji. Stosunek Francji w tej dziedzinie wynika ze skutków prawnych jej przystąpienia (adhezji) do umowy poczdamskiej. Według praktyki konstytucyjnej przystąpienie Francji do umowy międzynarodowej nie wymaga ratyfikacji, gdyż sama adhezja jest równorzędna z ratyfikacją.

Na drugie pytanie — do kiedy umowa poczdamska obowiązuje — należy odpowiedzieć, że ta umowa nie określa czasu swego obowiązywania. Jest to umowa bezterminowa. Zawiera ona szereg cech tzw. umów wieczystych, reguluje bowiem te zagadnienia, które prawo traktatowe zalicza do rzędu spraw regulowanych przez takie umowy jak np. traktaty pokoju. Umowa poczdamska, jako umowa bezterminowa, ma wiele cech analogicznych z umową jałtańską. Istota bezterminowości obu umów wyraża się w tym, że regulują one zagadnienia niewymierne z punktu widzenia czasu. Obie umowy regulują zagadnienia, które normalnie są rozstrzygane w traktatach pokoju. Również inne akty prawne, regulujące problematykę skutków II wojny światowej, są aktami bezterminowymi. Dotyczy to w szczególności aktów prawnych z dnia 5 VI 1945 r.

Aktualne konsekwencje, jakie wynikają z tego ustalenia, sprowadzają się do stwierdzenia, że umowa poczdamska jest aktem prawa międzynarodowego, obowiązującym ważnie i bez przerwy. Żadna ze stron tej umowy nie wystąpiła z propozycją jej rozwiązania za wspólną zgodą wszystkich zainteresowanych państw. Żadna ze stron tej umowy nie złożyła też oświadczenia o rezygnacji z uprawnień lub obowiązków, jakie z niej wynikają. Przeciwnie, każda ze stron umowy poczdamskiej wielokrotnie zgłasza protesty w sytuacjach prawnych, które mogłyby być uważane za podstawę do wygaśnięcia tej umowy na zasadzie wyraźnego lub dorozumianego jej rozwiązania za zgodą stron. Umowa poczdamska nie została też wypowiedziana, gdyż nie przewiduje ona takiej możliwości. Wypowiedzenie jest to jednostronne oświadczenie, przewidziane w umowie. Jeżeli umowa sama nie reguluje warunków wypowiedzenia, wówczas obowiązuje zwyczajowe prawo międzynarodowe, które wyklucza wypowiedzenie takich umów bezterminowych jak umowa poczdamska. Naruszenie umowy nie może być uważane za jej wypowiedzenie. Wygaśnięcie umowy na podstawie jej wypowiedzenia może nastąpić jedynie w sposób wyraźnie zgodny z prawem międzynarodowym. Żad-

na ze stron umowy poczdamskiej nie poczyniła kroków, które można by uznać za jej wypowiedzenie.

Podczas dyskusji na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w grudniu 1947 r. przedstawiciel ZSRR krytykował projekt brytyjski zatytułowany: *Dodatkowe zasady, którymi należy się kierować w stosunku do Niemiec*. Argumentacja radziecka potwierdza, że ten projekt brytyjski nie zmierza do uzupełnienia umowy poczdamskiej, lecz do zastąpienia jej postanowień przez inne reguły, proponowane w projekcie brytyjskim. Odrzucając go, rząd ZSRR oświadcza odnośnie do postanowień umowy poczdamskiej, że

„[...] nie może się on zgodzić na ich rewizję bez tego, aby rządy, które je uchwały, ustanowiły ściśle, które z poprzednich postanowień mają być zmienione”.

Argumentacja radziecka stwierdza również, że Rada Ministrów Spraw Zagranicznych nie może ani uchylać, ani zmieniać, ani wypowiadać umowy poczdamskiej, która została zawarta i podpisana przez szefów rządów wielkich mocarstw. Rząd Stanów Zjednoczonych złożył w 1945 r. oświadczenie, że nie zamierza wypowiedzieć umowy jałtańskiej. Nie złożył on wprowadzić takiego oświadczenia odnośnie do umowy poczdamskiej, lecz należy stwierdzić, że nie zgłoszono odpowiedniego wniosku w sprawie tej umowy. Wyrazem bezterminowego obowiązywania umowy poczdamskiej jest m. in. przyjęcie szeregu jej postanowień przez traktaty pokoju zawarte po II wojnie światowej. Jest rzeczą oczywistą, że przyszły traktat pokoju z Niemcami nie może w tym zakresie stanowić wyjątku.

Problematyka wykonywania umowy poczdamskiej jest trudna do przedstawienia ze względu na brak dokumentacji źródłowej oraz wskutek braku opracowań monograficznych z zakresu historii współczesnej. Podstawowe elementy tego zagadnienia można ująć w następujący sposób:

- a) umowa poczdamska obowiązuje, lecz nie jest wykonywana przez wszystkie państwa;
- b) umowa poczdamska winna być wykonywana w całości, a nie według dowolnego wyboru przez dane państwo;
- c) wykonywanie umowy poczdamskiej zależne jest również od układu stosunków międzynarodowych po I wojnie światowej;
- d) praktyka mocarstwa zaprzecza tezie o anulowaniu umowy poczdamskiej. Należy z kolei przedstawić powyższe zagadnienie.

Ad. a) Umowa poczdamska obowiązuje na podstawie tych norm prawnych, które regulują obowiązywanie każdej umowy międzynarodowej. Mocarstwa-strony umowy poczdamskiej i wszystkie państwa związane jej postanowieniami korzystają ze wszystkich praw, jakie ta umowa im nadaje, i winny wykonać wszystkie obowiązki, jakie ona na nie nakłada. Żadne państwo nie może korzystać z uprawnień, jakie nadaje mu umowa międzynarodowa, a jednocześnie uchylać się od nałożonych przez tę umowę obowiązków. Taka

sytuacja prawna istnieje nawet wtedy, gdy państwa odmiennie interpretują umowę lub zarzucają sobie wzajemnie naruszanie jej postanowień. Można wskazać na dokumentację stwierdzającą, że mocarstwa zachodnie nieraz usiłują przemilczeć obowiązywanie umowy poczdamskiej. Zgłaszają one sprzeciw w sprawie wymieniań jej, np. podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw-stron umowy poczdamskiej. ZSRR domaga się konsekwentnie wymieniań i realizowania umowy poczdamskiej, w okolicznościach proceduralnych ustępuje mocarstwom zachodnim, „dążąc do uzgodnienia porządku dziennego” takich konferencji międzynarodowych. Jest to oczywiście ustępstwo typu dyplomatycznego, nie wywołujące skutków prawnych. Umowa poczdamska zachowuje swą moc prawną bez względu na to, czy jest ona wymieniana w porządku dziennym konferencji międzynarodowych czy też jest pomijana milczeniem. Takie przemilczanie aktu prawa międzynarodowego nie wywołuje ujemnych skutków w zakresie jego obowiązywania. Umowa poczdamska jest zatem aktem prawnym obowiązującym, lecz niewykonywanym przez wszystkie państwa. Fakt niewykonywania umowy — podobnie jak fakt jej naruszania — nie ma wpływu na moc obowiązującą tej umowy. Umowa międzynarodowa nie wygasa nawet wskutek nagromadzenia wielu faktów jej niewykonywania lub naruszania. Wygaśnięcie umowy może być oparte tylko na określonych normach prawa międzynarodowego i wymaga określonego trybu postępowania. Same fakty niewykonywania umowy nie mogą decydować o jej wygaśnięciu.

Ad b) Umowa poczdamska stanowi całość — podobnie jak każda umowa międzynarodowa — a zatem należy ją wykonywać w całości i nie można dowolnie wybierać jednych z jej postanowień do realizacji, a naruszać inne postanowienia lub ich nie dostrzegać. Błędne jest także powoływanie się na to, że wprowadzie umowa poczdamska zawiera wiele „przestarzałych” postanowień, lecz za to obowiązują jej „podstawowe zasady” jak i cała umowa poczdamska. Wydzielanie „podstawowych zasad” z tekstu umowy międzynarodowej jest pozbawione uzasadnienia prawnego. Umowa poczdamska obowiązuje na takich samych zasadach, na jakich obowiązuje każda umowa międzynarodowa. Często dzieli się postanowienia umowy poczdamskiej na dwie grupy, na takie, które zostały już „skonsumowane”, czyli wykonane, oraz na takie postanowienia, które określają niejako tzw. dyrektywy czyli normy o charakterze ogólnym. Przy analizie tej pierwszej grupy postanowień dodaje się, że skoro zostały one wykonane, to jako normy prawne stały się bezprzedmiotowe. W stosunku do drugiej grupy podnosi się, że te postanowienia nadal obowiązują, podobnie jak wiele innych ogólnych zasad prawa międzynarodowego i w konkretnych sytuacjach prawnych mogą one być traktowane tak, jak inne normy prawne. Na podstawie tego rozumowania formułowany jest często wniosek, że umowa poczdamska została wykonana, a zatem jest umową wygasłą i powoływanie się na nią stało się bezprzedmiotowe. To rozumowanie wymaga sprostowania. Postanowienia umowy poczdamskiej można dzielić — podobnie jak postanowienia innych umów

międzynarodowych — na takie, które mają charakter konkretny i zostają natychmiast wykonane oraz na takie, które mają charakter długotrwałych norm prawnych. Zjawisko długotrwałości i ciągłości występuje szczególnie w umowach bezterminowych, a więc takich jak umowa poczdamska.

Podczas berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w 1954 r. podkreślono „przestarzałość” niektórych postanowień umowy poczdamskiej. Jednakże żadna ze stron tej umowy nie wyciągnęła konsekwencji związanych z określeniem ewentualnej niemożliwości wykonania tej umowy. „Przestarzałość” niektórych postanowień umowy poczdamskiej jest związana z niewymiernością zagadnień przez nią regulowanych. Mocarstwa-strony umowy poczdamskiej nie mogły lub też nie chciały w okresie jej zawierania dysponować wyobraźnią, pozwalającą przewidywać rozwój sytuacji międzynarodowej i odpowiednio go uregulować w umowie poczdamskiej. I tak np. umowa poczdamska przewiduje ostateczne zatwierdzenie niektórych jej postanowień na konferencji pokojowej. Z perspektywy 20 lat obowiązywania tej umowy stwierdzamy, że konferencja pokojowa nie została zwołana, a sprawa podpisania traktatu pokoju z Niemcami nie jest po upływie tego okresu bliższa niż była w momencie wejścia w życie umowy poczdamskiej. Jednakże niemożliwość wykonania umowy poczdamskiej w związku ze „starzeniem się” jej postanowień nie może być podstawą wygaśnięcia tej umowy. Należy to jeszcze raz podkreślić, że wygaśnięcie umowy międzynarodowej jest związane z określonymi czynnościami prawnymi, a te nie zostały dokonane w stosunku do umowy poczdamskiej.

Nauka prawa międzynarodowego w NRF wprowadza nieraz pojęcie „warunku rozwiązującego” i uważa, że umowa poczdamska została zawarta na „początkowy okres kontroli i okupacji Niemiec”. Takie stanowisko można także spotkać w wyrokach sądu w NRF. Przy pomocy tego rozumowania radca prawny rządu NRF usiłował podważyć moc obowiązującą umowy poczdamskiej w procesie przeciwko KPD, toczącym się przed Trybunałem Konstytucyjnym w Karlsruhe. W związku z tym należy stwierdzić, że umowa poczdamska nie zawiera żadnego warunku rozwiązującego. Można też ustalić, że ani praktyka, ani nauka nie określiła dotąd, co oznacza użyty w tej umowie termin „początkowy okres kontroli i okupacji Niemiec”. Z umowy poczdamskiej nie wynika również, kto i kiedy jest powołany do określenia czasu trwania tego „początkowego okresu” okupacji Niemiec. Dysponentami tego zagadnienia są oczywiście przede wszystkim mocarstwa okupacyjne, a w żadnym razie nie rząd NRF lub niemiecka nauka prawa międzynarodowego.

Ad. c) O wykonywaniu umowy międzynarodowej decydują nie tylko normy prawa międzynarodowego, lecz także układ stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej. Podkreśla to w szczególności sposób oświadczenie ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw socjalistycznych ogłoszone w Warszawie dnia 24 VI 1948 r. Polski komentarz do tego oświadczenia uważa je za „rozwiniecie uchwał poczdamskich odpowiadające dzisiejszym warunkom”. Umowa poczdamska stanowi podstawę prac Rady Ministrów Spraw

Zagranicznych. Prace te zmierzały do szukania wspólnych możliwości wykonania umowy poczdamskiej. Jest ona w pracach tego organu międzynarodowego przedmiotem różnych i rozbieżnych interpretacji, lecz żadna ze stron umowy poczdamskiej nie kwestionuje jej mocy obowiązującej i nie przedstawia motywów, które zmierzałyby do uznania jej za wygasłą. Mocarstwa-strony umowy poczdamskiej — kontynuowały prace rozpoczęte w Poczdamie na różnych konferencjach międzynarodowych, szczególnie na tzw. konferencjach na szczycie. Konferencja genewska w 1955 r. odbyła się w składzie delegatów tych samych mocarstw, co konferencja w Poczdamie, te same zagadnienia były przedmiotem jej porządku dziennego. Analogie między tzw. konferencjami na szczycie a konferencją poczdamską z 1945 r. są niejednokrotnie uderzające. Oczywiście przedstawiciele mocarstw często przy takich okazjach nawiązują do umowy poczdamskiej. To zjawisko występuje rzadziej na konferencji genewskiej ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw (1959 r.). Podstawowe pojęcia na tej konferencji stanowią dwa układy: NATO i Układ Warszawski. Jednakże te dwa układy międzynarodowe są ściśle związane ze stosunkiem mocarstw do wykonywania umowy poczdamskiej. W sumie można więc stwierdzić, że umowa poczdamska jest uważana w układzie stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej za akt prawa międzynarodowego ważny i obowiązujący, bezustannie powoływany w obrocie prawnym i dyplomatycznym. Cztery mocarstwa nawiązują również często do innych obowiązujących aktów prawnych, szczególnie do umów zawartych po bezwzględnej kapitulacji b. Rzeszy Niemieckiej.

Ad. d) Praktyka mocarstw zaprzecza tezie o anulowaniu umowy poczdamskiej. Anulowanie umowy międzynarodowej polega na jednostronnym oświadczeniu, że umowa straciła moc obowiązującą wskutek jej naruszenia przez drugą stronę. Samo naruszenie umowy nie powoduje automatycznie jej wygaśnięcia. Naruszenie umowy upoważnia jej lojalnego kontrahenta do anulowania i uwolnienia się w ten sposób od obowiązków w stosunku do innych kontrahentów. Żadna ze stron umowy poczdamskiej nie anulowała tej umowy, ani też nie zapowiadała zamiaru jej anulowania. Naruszenie umowy poczdamskiej nie stworzyło również warunków jej anulowania. Jednakże strony naruszające postanowienia umowy tracą prawo do powoływania się na nią w stosunku do państw, które ją wykonują. Przykładem anulowania umów zgodnie z prawem międzynarodowym jest sprawa traktatów przymierza: brytyjsko-radzieckiego z dnia 26 V 1942 r. i francusko--radzieckiego z dnia 10 XII 1944 r. Anulowanie obu tych traktatów nastąpiło na podstawie dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dnia 7 V 1955 r.

Wymienione traktaty przymierza zasługują na uwagę ze względu na istniejące między nimi związki z umową poczdamską. Nota radziecka z dnia 15 XII 1950 r. zwraca uwagę na związki istniejące między brytyjsko-radzieckim traktatem przymierza a umową poczdamską. Rząd radziecki przytacza w tej nocie fakty naruszania przez Wielką Brytanię postanowień tego traktatu i podkreśla, że jest to również sprzeczne z umową poczdamską. W ten sam

sposób ujmuje zagadnienie nota rządu ZSRR do rządu brytyjskiego z dnia 20 XII 1954 r. Nota stwierdza, że traktat przymierza radziecko-brytyjski wiąże się ściśle z umową poczdamską głównie w zakresie jej postanowień o demilitaryzacji Niemiec. To samo zagadnienie podkreśla rząd ZSRR przy okazji anulowania traktatu przymierza z Francją. Nota rządu ZSRR z dnia 15 XII 1950 r. podkreśla ściśle związki, jakie istnieją między traktatem przymierza francusko-radzieckim a umową poczdamską. Naruszanie umowy poczdamskiej przez Francję uważa rząd ZSRR za fakty stojące „w jawnej sprzeczności” z traktatem przymierza z dnia 10 XII 1944 r. To stanowisko jest również określone w nocie radzieckiej z dnia 11 IX 1951 r. i z dnia 19 X 1951 r., a powtarza je również nota rządu ZSRR z dnia 18 III 1955 r., a więc z okresu po ratyfikacji przez Francję tzw. układów paryskich.

W kontekście tezy o rzekomym anulowaniu umowy poczdamskiej poruszane jest często zagadnienie klauzuli *rebus sic stantibus*, czyli jednostronnego rozwiązania umowy w przypadku zmiany okoliczności związanych z jej zawarciem. Z prawnego punktu widzenia pogląd taki jest nie do utrzymania. Od około 100 lat obowiązuje zasada sformułowana w 1871 r., że „żadne mocarstwo nie może uwolnić się od zobowiązań traktatu, ani zmienić jego postanowień inaczej, jak tylko za zgodą stron umawiających się, osiągniętą w drodze przyjaznego porozumienia”. Klauzula *rebus sic stantibus* jest jednym z najbardziej spornych zagadnień w nauce prawa międzynarodowego. Żadna ze stron umowy poczdamskiej nie powołała się dotąd na tę klauzulę. Podczas berlińskiej konferencji w 1954 r. przedstawiciel Stanów Zjednoczonych oświadczył, że postanowienia umowy jaltańskiej i poczdamskiej „były zrozumiałe w kontekście dnia”. To sformułowanie nawiązuje zapewne do klauzuli *rebus sic stantibus*, lecz przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie ujął tego wyraźnie, ani nie przedstawił żadnych konsekwencji o charakterze prawnym. Rząd NRF niejednokrotnie sugeruje obowiązywanie klauzuli *rebus sic stantibus* w takim kontekście, że podkreśla „historyczne znaczenie umowy poczdamskiej”. Należy jednak stwierdzić, że żadna ze stron umowy poczdamskiej formalnie dotąd tej klauzuli nie powołała.

W sprawie dotyczącej aktualnego znaczenia umowy poczdamskiej istotne znaczenie ma to, że normuje ona stosunek do państw nieprzyjacielskich. W tym zakresie jest ona zasadniczą podstawą prawną. Na szczególne podkreślenie zasługują zwłaszcza związki umowy poczdamskiej w tym zakresie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

Rozdział VIII Karty Narodów Zjednoczonych pt. *Porozumienie regionalne* zawiera art. 53 postanawiający, że organizacje regionalne nie mogą podejmować akcji represyjnej bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa. Jedyne wyjątek w tym zakresie, przewidziany w art. 53, stanowi odsyłacz do art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych postanawiający, że porozumienia regionalne skierowane przeciwko jakemukolwiek państwu nieprzyjacielskiemu z okresu II wojny światowej mogą działać bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa

w sprawach wymierzonych „przeciwko odnowieniu się polityki napastniczej ze strony którego bądź z tych państw”. Art. 53 definiuje jako „państwo nieprzyjacielskie” każde państwo, które podczas II wojny światowej było nieprzyjacielem państwa — sygnatariusza Karty Narodów Zjednoczonych.

Pozycja prawna państw nieprzyjacielskich jest również unormowana w rozdziale XVII Karty Narodów Zjednoczonych pt. *Przejściowe zarządzenia w przedmiocie bezpieczeństwa*. Rozdział ten obejmuje artykuły: 106 i 107.

Art. 106 Karty Narodów Zjednoczonych postanawia, że zanim wejdą w życie specjalne porozumienia przewidziane w rozdziale VII Karty pt. *Akcja w związku z zagrożeniem pokoju, zakłóceniem pokoju i aktami agresji*, mocarstwa będą porozumiewać się ze sobą oraz w razie potrzeby i z innymi członkami ONZ w celu podejmowania takiej wspólnej akcji, jaka mogłaby okazać się niezbędna dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W takich przypadkach — stwierdza art. 106 — mocarstwa działać będą w „imieniu Organizacji”. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że art. 106 Karty odsyła imiennie do deklaracji moskiewskiej z dnia 30 X 1943 r. wraz ze wzmianką, że Francja będzie również działać na podstawie tych deklaracji, mimo że nie była ich stroną. W ten sposób deklaracje moskiewskie z 1943 r. stały się integralną częścią Karty Narodów Zjednoczonych.

Art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych brzmi:

„Nic w niniejszej Karcie nie może unieważniać lub wykluczać akcji w stosunku do któregośkolwiek państwa, które w ciągu II wojny światowej było nieprzyjacielem któregośkolwiek z sygnatariuszy niniejszej Karty — jeżeli państwa odpowiedzialne za taką akcję podjęły ją lub usankcjonowały jako następstwo tej wojny”.

Art. 107 Karty stanowi, że pozycję prawną państw nieprzyjacielskich określa nie Karta Narodów Zjednoczonych, tylko akty prawne wielkich mocarstw. Dalej art. 107 Karty stwierdza, że Karta nie ingeruje w najmniejszym stopniu w akty prawne mocarstw, regulujące położenie państw nieprzyjacielskich z okresu II wojny światowej.

Na podstawie omówionych artykułów: 53, 106 i 107 Karty Narodów Zjednoczonych można stwierdzić, że ani ONZ, ani żaden organ międzynarodowy nie jest upoważniony do działania wobec państw nieprzyjacielskich z okresu II wojny światowej. Jest to wyłączna kompetencja wielkich mocarstw. Władze lub organa państw nieprzyjacielskich, które zostały utworzone przez mocarstwa okupacyjne, podlegają kontroli jedynie tych mocarstw. Podczas konferencji Narodów Zjednoczonych w San Francisco stwierdzono jednomyślnie, że art. 107 Karty Narodów Zjednoczonych wyklucza jakąkolwiek ingerencję ONZ w sprawy państw nieprzyjacielskich. Podczas dyskusji nad art. 107 delegat Stanów Zjednoczonych oświadczył, że określenie warunków kapitulacji i sprecyzowanie traktatów pokojowych nie należy do ONZ, lecz stanowi wyłączną kompetencję wielkich mocarstw. Takie stanowisko wyrażone jest również w komentarzu do Karty Narodów Zjednoczonych, który podkreśla, że pokojowe uregulowanie skutków II wojny światowej winno odbywać się

niezależnie od Karty Narodów Zjednoczonych w taki sposób, jak gdyby Karta w ogóle nie istniała.

Położenie Niemiec jako „państwa nieprzyjacielskiego” jest oczywiście uregulowane także przez postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych. Komentarz niemiecki z 1947 r., omawiając art. 107 Karty, stwierdza, że akty prawne z okresu II wojny światowej i po jej zakończeniu mają pierwszeństwo przed Kartą Narodów Zjednoczonych, gdyż mocarstwa zastrzegły sobie własne kompetencje wobec państw nieprzyjacielskich niezależnie od ONZ. Komentarz niemiecki z 1948 r. stwierdza, że art. 107 Karty stwarza „prawo wyjątkowe”, które będzie stosowane wobec Niemiec dopóty, dopóki nie nastąpi całkowita likwidacja skutków II wojny światowej. Dopiero wtedy Niemcy będą mogły ubiegać się o nabycie członkostwa ONZ zgodnie z art. 4 Karty Narodów Zjednoczonych. Zależy to jednak od wykonania wielu umów międzynarodowych, co z kolei pozwoli określić Niemcy jako „państwo pokój miłujące” i dające gwarancję możliwości oraz chęci wykonania zobowiązań międzynarodowych. Literatura niemiecka stwierdza, że Karta Narodów Zjednoczonych w omówionych wyżej artykułach odsyła uregulowanie prawne pozycji Niemiec do innych aktów prawa międzynarodowego — zarówno tych, które poprzedzają Kartę Narodów Zjednoczonych, jak i do umów, które zostały później zawarte.

W sprawie dotyczącej aktualności umowy poczdamskiej rząd NRF wielokrotnie zajmował stanowisko o uznaniu takiego czy innego aktu prawa międzynarodowego „za bezprzedmiotowy i nieważny”. Takie stanowisko zajął rząd NRF nie tylko w stosunku do umowy poczdamskiej, lecz także do wszystkich aktów prawnych wynikających z bezwarunkowej kapitulacji b. Rzeszy Niemieckiej. Zdaniem rządu NRF, umowa poczdamska jako *res inter alios acta* nie zawiera norm adresowanych do narodu niemieckiego i nie nakłada zobowiązań na rząd NRF. Postanowienia umowy poczdamskiej są — według rządu NRF — adresowane jedynie do rządów czterech mocarstw, wobec czego rząd NRF nie jest związany tą umową i nie może wypowiadać poglądu na temat jej obowiązywania. Na uzasadnienie tego poglądu przytacza się np. taki argument, że strony umowy poczdamskiej nie zamieściły jej tekstu w tej części dziennika urzędowego Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami, w której publikowano akty prawne obowiązujące naród niemiecki. Tekst umowy poczdamskiej został opublikowany w zeszycie uzupełniającym, który zawiera jakoby tylko „ogólne informacje”. Według poglądu rządu NRF, zasady „poczdamskiej polityki mocarstw okupacyjnych” zostały przekazane narodowi niemieckiemu w takich normach prawnych jak całe ustawodawstwo Sojuszniczej Rady Kontroli. Oczywiście, zagadnienie obowiązywania umowy poczdamskiej na terytorium NRF posiada szereg praktycznych aspektów. Należy wszakże podkreślić, że w okolicznościach, które stanowią punkt zwrotny dla dokumentacji tego zagadnienia, rząd NRF nie odmawia umowie poczdamskiej cech obowiązującego aktu prawa międzynarodowego.

Podczas procesu KPD radca prawny rządu NRF podkreślił, że umowa poczdamska jest tzw. umową rządową, mimo że nosi oficjalną nazwę „komunikatu”. Ta nomenklatura nie upoważnia jednak nikogo do traktowania jej jako wyniku „jakiejs pracy dziennikarskiej”. Należy ją traktować, zdaniem radcy prawnego rządu NRF, jako „oficjalny dokument o przebiegu i osiągniętych wynikach” konferencji poczdamskiej.

Obowiązywanie umowy poczdamskiej jest niezależne od tego, czy określa się ją jako „tylko adresowaną” do Niemiec, czy też jest ona uważana jako *res inter alios acta*. Umowa poczdamska normuje sprawę „Niemiec jako całości” oraz reguluje prawną likwidację skutków II wojny światowej na terytorium Niemiec i w stosunku do narodu niemieckiego. Normy umowy poczdamskiej, transformowane w ustawodawstwie Sojuszniczej Rady Kontroli nad Niemcami, stały się częścią prawa niemieckiego. Umowa poczdamska została zapowiedziana w aktach prawnych, które ją poprzedzały, np. w deklaracji z dnia 5 VI 1945 r. o objęciu władzy najwyższej w Niemczech przez cztery mocarstwa. Z prawnego punktu widzenia te „nowe żądania” zapowiedziane w aktach prawnych związanych z bezwarunkową kapitulacją b. Rzeszy Niemieckiej nie wymagają żadnego „uznania niemieckiego”. Mocarstwa notyfikowały Niemcom — w imieniu Narodów Zjednoczonych — wszystkie normy prawne, które regulują okupację i kontrolę Niemiec. Umowa poczdamska nie stanowiła zatem zaskoczenia dla narodu niemieckiego. Był to po prostu akt prawny zapowiedziany, konsolidujący w pewnym sensie prawo okupacyjne, notyfikowany narodowi niemieckiemu natychmiast po jego podpisaniu. Nawet przedstawiciel rządu NRF stwierdził w oświadczeniu z dnia 7 XII 1954 r., że umowa poczdamska „nie wyskoczyła jak Pallas Atena w pełnym rynsztunku nagle z głowy Zeusa”. Nie ulega więc wątpliwości, że jakiegokolwiek „uznanie niemieckie” umowy poczdamskiej jest zbędne. Ta umowa obowiązuje dwa państwa niemieckie jako akt prawa międzynarodowego.